

W sieci monitoringu - wywiad z Krzysztofem Maślakiem, Komendantem Straży Miejskiej

Miasto

20.09.2023 g. 15:00



Do widoku kamer w naszym mieście powoli się przyzwyczajamy, ale nie zawsze zdajemy sobie sprawę, jak realny wpływ mają one na nasze bezpieczeństwo. O nowym centrum monitoringu miejskiego rozmawialiśmy z Krzysztofem Maślakiem, Komendantem Straży Miejskiej w Opolu.

- Od kiedy działa nowe centrum monitoringu w Opolu?

- Decyzja o zmianie lokalizacji została podjęta na etapie projektowania Centrum Usług Publicznych (CUP). Wszystkie nasze uwagi oraz zapotrzebowania zostały ujęte w projekcie i wykonane, dlatego w maju przeniesione zostało do nowego budynku urzędu przy ul. Witolda Pileckiego 1. Wcześniejsza lokalizacja mieszcząca się w naszej jednostce nie kwalifikowała się do dalszej rozbudowy ekranów podglądowych. Obecnie mamy w Opolu 125 kamer.

- Jak obecnie wygląda nowe centrum monitoringu?

- Jest to pomieszczenie niedostępne dla osób postronnych, w którym jest 27 monitorów 55-calowych. Oczywiście mamy dostęp do każdej kamery w mieście, ale żeby dobrze się pracowało operatorom, na każdym ekranie mamy widok z 4 kamer. Dodatkowo każde z trzech stanowisk operatorskich jest wyposażone w dwa monitory do bezpośredniej obsługi kamer, na których przeglądane są wszystkie kamery. W każdej chwili funkcjonariusz lub operator może otworzyć tzw. federację, czyli sektor miasta objęty monitoringiem i wybrać odpowiednią kamerę. Centrum monitoringu obsługiwane jest 24 godziny na dobę przez wszystkie dni roku przez dwóch pracowników cywilnych i jednego funkcjonariusza Straży Miejskiej, który kwalifikuje wykroczenia lub przestępstwa i następnie zgłasza bezpośrednio do patroli naszej jednostki lub na Policję, równocześnie zabezpieczając materiał w sprawie.

- Jakie zdarzenia rejestruje monitoring miejski?

- Są to wszelkiego rodzaju wykroczenia od dewastacji mienia, picia alkoholu w miejscach publicznych, czynów nieobyczajnych, zdarzeń drogowych, poprzez przestępstwa, które przekazujemy do Policji według kompetencji. Okres letni, a szczególnie weekend, to czas nasilonych zdarzeń spowodowanych działaniem ogródków letnich i bawiącej się młodzieży. Wtedy ma miejsce najwięcej zgłoszeń. Średnio w ciągu jednej doby w tym czasie rejestrujemy około 20-30 zdarzeń w mieście.

- Czy to oznacza, że miejski monitoring wpływa realnie na bezpieczeństwo w mieście?

- Oczywiście. W miejscach, w których ustawione są kamery, spada ilość zachowań, które uznawane są przez społeczeństwo za niewłaściwe. Ale to nie jest tak, że one znikają, tylko przenoszą się w miejsca, gdzie tego monitoringu nie ma. Dla przykładu

podam rok 2002, kiedy zamontowaliśmy na ulicy Krakowskiej trzy pierwsze kamery. Z 90. procent zdarzeń zrobiło się około 30, a obecnie jest ich 10-15 procent. Stąd powołany został przez Prezydenta Opola zespół ds. rozbudowy istniejącego monitoringu wizyjnego, który na podstawie zgłoszeń ze Straży Miejskiej, Policji lub od mieszkańców decyduje, gdzie powinny pojawić się nowe kamery. Zależy nam na tym, aby zakup kolejnego sprzętu monitorującego był uzasadniony i planowany z sensem, bo to nie są małe koszty. W przypadku tych miejsc, gdzie kamer nie ma, wysyłamy patrole, które mają za zadanie eliminować niewłaściwe zdarzenia. Są one również obsługiwane wspólnie z patrolami Policji, bo jeżeli dochodzi do naruszeń prawa, funkcjonariusze Straży Miejskiej nie mają ustawowych uprawnień, aby podjąć bezpośrednią interwencję.

- Jakie możliwości dają kamery w mieście?

- Dzięki temu, że monitoring działa na sieci OSTO (miejski światłowód - przyp. red.) jakość obrazu jest bardzo dobra. W obrębie kamer na przykład w Śródmieściu, mamy możliwość zobaczyć wszystko lub obserwować kogoś, kto popełnił czyn zabroniony i przemieszcza się ulicami, bo przechodzimy z kamery na kamerę do czasu przyjazdu właściwego patrolu. Duże korzyści z monitoringu ma również Policja, ponieważ na każde żądanie udostępniamy im materiały z kamer, a to przekłada się na statystyki wykroczeń i przestępstw w mieście.

- Czy mieszkańcy wiedzą, gdzie znajdują się kamery?

- Tak, przy każdej kamerze znajduje się tabliczka informująca, kto jest właścicielem sprzętu oraz administratorem danych osobowych, natomiast nie każdy może otrzymać nagrania z kamer. Do tego są upoważnione służby policji, sądy i prokuratura. Mieszkańcy mogą uzyskać takie dane pośrednio. Jeśli ktoś uważa, że zdarzyło się coś złego, na przykład ktoś uszkodził komuś samochód, powinno zgłosić się to na policję. Na etapie ewentualnego postępowania sądowego lub prokuratorskiego, mieszkaniac ma prawo wglądu do dokumentacji i tam może obejrzeć nagranie. Materiał z kamer jest przetrzymywany 30 dni na serwerach. Więc jest czas na to, aby ewentualnie udać się na posterunek policji i złożyć zawiadomienie o przestępstwie, a my na ich wniosek zabezpieczymy dane na serwerze.



- A czy ludzie, którzy dokonują przestępstw lub wykroczeń są zaskoczeni tym, że zostali ujęci lub wskazani dzięki monitoringowi?

- Zdarza się często, że ktoś łamie przepisy ruchu drogowego, a potem jest zdziwiony, że dostaje wezwanie, gdzie pokazujemy mu zdjęcia lub filmy dokumentujące wykroczenie. Osoby wezwane na policję często nie mają pojęcia, że ich działania zostały nagrane. Bardzo często udaje nam się zareagować w trakcie trwania czynu, na przykład picia alkoholu na rynku, bo dyżurny wysłę w to miejsce patrol. Albo udaje się ująć sprawcę dewastacji mienia, który właśnie malował graffiti na budynku.

- Jakie są najbliższe plany na rozbudowę sieci kamer?

- Pracujemy nad polepszeniem bezpieczeństwa na osiedlu Dambonia, bo i my i policja otrzymujemy dużo zgłoszeń z tamtego rejonu. Obecnie rozpoczął się

pierwszy etap prac, czyli projektowanie światłowodu na pętli autobusowej, a następnie powstaje projekt umiejscowienia kamer. Zależy nam na tym, aby objąć ten teren monitoringiem, tak jak to jest w innych rejonach. Obecnie kamery znajdują się w dzielnicach: Śródmieście, Chabrów, Zaodrze (tzw. bliskie), Wyspa Bolko i Pasieka, osiedle AK, Metalchem, park Sensoryczny, Tężnia, Plac Jana Pawła II, Park 800-lecia, wzgórze Uniwersyteckie, Dworzec Główny i Centrum Przesiadkowe, Dworzec Zachodni i Kamionka Piast.

Rozmawiała **Aleksandra Śmierzyńska**

Artykuł ukazał się we wrześniowym wydaniu magazynu "Opole i Kropka":
www.opole.pl/dla-mieszkanca/aktualnosc/wrzesniowy-magazyn-opole-i-kropka-juz-dostepny

Dane kontaktowe
Wydział Promocji

ul. Szpitalna 3b-5-7

45-010 Opole

bp [at] um.opole.pl

Lokalizacja

Tagi
Straż miejska
Monitoring